

Chodź, pomaluj mój świat – 2+1

Piszesz mi w liście, że kiedy pada
Kiedy nasturcje na deszczu mokną
Siadasz przy stole, wyjmujesz farby
I kolorowe otwierasz okno
Trawy i drzewa są takie szare
Barwę popiołu przybrały nieba
W ciszy tak smutno szepce zegarek
O czasie, co mi go nie potrzeba
Więc chodź, pomaluj mój świat
Na żółto i na niebiesko
Niech na niebie stanie tęcza
Malowana twoją kredką
Więc chodź, pomaluj mi życie
Niech świat mój się zarumieni
Niech mi załśni w pełnym słońcu
Kolorami całej ziemi
Za siódmą górą, za siódmą rzeką
Swoje sny zamieniasz na pejzaże
Kiedy się wlecze wyblakłe słońce
Oświetla ludzkie wyblakłe twarze
Więc chodź, pomaluj mój świat
Na żółto i na niebiesko
Niech na niebie stanie tęcza
Malowana twoją kredką
Więc chodź, pomaluj mi życie
Niech świat mój się zarumieni
Niech mi załśni w pełnym słońcu
Kolorami całej ziemi
Więc chodź, pomaluj mój świat
Na żółto i na niebiesko
Niech na niebie stanie tęcza
Malowana twoją kredką
Więc chodź, pomaluj mi życie
Niech świat mój się zarumieni
Niech mi załśni w pełnym słońcu
Kolorami całej ziemi



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych